Cena 15 gr. Tarnów, 12 maja 1939 **Cena 15 gr.**

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Ziemia Tarnowska

Czasopismo poświęcone sprawom kulturalno społecznym ze szczególnym uwzględnieniem miasta Tarnowa, Ziemi Tarnowskiej oraz powiatów brzeskiego, dąbrowskiego, dębickiego i mieleckiego.

Rok II. Adres Red. i Adm. i Drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila, Tel. Nr 313, Konto PKO 415.692 **Nr 13**

ŚLUBUJEMY!

„Rocznicę święcić należy nie tylko wspomnieniem, lecz postanowieniem nowych czynów"

JÓZEF PIŁSUDSKI.

W zadumie żałobnej spędzimy dzień dzisiejszy...

Myśli nasze i uczucia skupiają się przy Srebrnej Trumnie w podziemiach Wawelu. Cisza zalegna Polskę, gdy ciemności spowiją ziemię i po raz czwarty nadchodzi godzina, gdy na wieki zamknął oczy Józef Piłsudski.

W tej żałobnej zadumie i w tej głębokiej ciszy usłyszymy, co nam przykazuje Jego Duch. Usłyszymy nakazy chwili.

Osobliwa jest bowiem chwila, którą przeżywamy Ujmuje ją odezwa Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w słowa:

„Niepewność jutra zawisła nad światem. Na szalach niewiadomej przyszłości ważą się losy narodów".

Cóż mamy czynić w tym wyjątkowym, może i przełomowym momencie dziejowym?

Powiedział nam Józef Piłsudski, co czynić mamy.

Powiedział:

— „Musimy czuwać i być gotowi do odparcia każdego zamachu na naszą Ojczyznę".

Uświadomił nas:

— „Wojsko to prawda siły ramienia, co broni i chroni, co życie dając, życie innym otwiera, co krwią, jak cementem, mości prawdę historii i trwania narodu".

Oto nakazy chwili. Oto wskazania z ducha Tego, co wprowadził Polskę z niewoli i uczynił Ją wolną i silną.

Życie całe Józefa Piłsudskiego było poświęcone przełamaniu psychozy niemocy, w której ugrzęzła Polska XVIII stulecia i z której Jej nie zdołały wydobyć najszlachetniejsze porywy wielkich patriotów od Tadeusza Kościuszki po Romualda Traugutta, ani martyrologia polska XIX wieku od Łukasińskiego po Okrzeję.

Niemocy tej dopiero Józef Piłsudski przeciwstawił ideę Czynu Zbrojnego koncepcję stworzenia takiej siły, któraby nietylko rozkruszyła kajdany niewoli, ale i stała się rękojmią bytu i przyszłości wolnego państwa.

— „Żołnierz — głosił Piłsudski — dać musi Polsce poczucie, że chwile słabości nie istnieją dla jego Ojczyzny, że wszyscy obywatele kraju spokojnie pracować mogą, nie doznając trwogi i niepokoju, że jakakolwiek piędź ziemi ojczystej stać się może pustynią czy ruiną od najazdu wroga".

Tak też przeżyliśmy ostatnie czasy. Nie istnieją dla nas chwile słabości, wszyscy oby-

watele zwarci są przy warsztatach pracy, nie dojrzy nikt w Polsce niepokoju!

Bo spełniliśmy to, czego od nas zażądał ideowy następca Odnowiciela, Marszałek Śmigły Rydz, gdy Wskrzesiciel Polski odszedł w wieczność. Mówił nam nasz Wódz Naczelny:

— „Chociaż nikomu nie chcemy narzucać wojny, chcemy żyć i w spokoju trzymać to, co do nas należy, to jednak musimy pamiętać, że musimy być silni, aby wojna przeciw nam była niebezpieczna i groźna".

— „Wiemy — mówił nam Naczelny Wódz — że temperatura przyjaźni w życiu międzynarodowym jest ściśle zależna od siły tego państwa, które jest obiektem tych afektów".

I wysnuł z tego jedyny wniosek:

— „Musimy być państwem silnym i potężnym".

To też dziś, gdy w żałobnej zadumie i skupionej ciszy łączymy się z duchem Wielkiego Marszałka, Wskrzesiciela Polski, ślubujemy Jego pamięci słowami, które nam przekazał, ślubujemy „postanowieniem nowych czynów":

— Czuwamy i jesteśmy gotowi!

— „Wojsko to prawda siły naszych ramion"!

Uroczystość poświęcenia i wręczenia Armii

2 samolotów i 2 karabinów maszynowych lotniczych w Mościcach.

Dnia 7 bm. odbyła się w Mościcach uroczystość poświęcenia i wręczenia Armii 2 samolotów i 2 karabinów maszynowych lotniczych, ufundowanych przez czytelników miesięcznika »Plon«.

»Plon« jest największym miesięcznikiem rolniczym w Polsce. Dość powiedzieć, że liczy ponad 270.000 prenumeratorów, a liczba ich stale wzrasta, dzięki niezwykłej wartości, jaką przedstawia »Plon« dla szerokich rzesz rolników.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św polową celebrowaną w asystencji licznego duchowieństwa przez ks. inf. dra Lubelskiego na rozległem błoniu nad Dunajcem w Mościcach.

Na uroczystość przyjechało ponad 2.000 czytelników »Plonu« z najdalszych nawet zakątków Polski. Niezwykły widok przedstawiały błonia naddunajeckie w czasie Mszy św. Nie przejrzane tłumy publiczności -- barwne stroje ludowe krakowskie, łowickie, góralskie, śląskie, kurpiowskie i inne delegatów czytelników »Plonu« z całego kraju stworzyły wspaniałe ramy tej niecodziennej uroczystości. Ponadto uroczystość zaszczycił swą obecnością p. wicepremier inż. Eug. Kwiatkowski i gen. Łuczyński z Krakowa. Po Mszy św. wygłosili przemówienia: 1) Red. »Plonu« inż. Tereszczenko, który omówił pokrótce rozwój »Plonu« i podkreślił, że jego twórcą był p. wicepremier inż. Kwiatkowski, jako były dyrektor Z. F. Z. A. w Mościcach i Chorzowie. 2) Przedstawiciel czytelników »Plonu« p. Karol Baron rolnik z żywieckiego, który dokonał aktu wręczenia samolotów Armii. Poczym poświęcił samoloty ks. inf. dr Lubelski, który następnie wygłosił również podniosłe przemówienie. Po nim krótkie, żołnierskie przemówienie wygłosił gen. Łuczyński, który podziękował ofiarodawcom za piękny dar i podkreślił, że Armia w pełni docenia zaufanie jakiem ją darzy całe społeczeństwo i że tego zaufania napewno nie zawiedzie Na zakończe uroczystości dłuższe przemówienie wygłosił p. **wicepremier inż. Kwiatkowski**, które podajemy poniżej w całości:

Drodzy Rodacy!

Wbrew wszelkim przeszkodom i przeciwnościom — Polska nasza rośnie! A czyż nie pamiętamy dni z przed dwudziestu — dwudziestukilku lat, gdy dokoła Polski gromadzili się — wówczas rozbici wrogowie i mówili, że oto powstaje państwo sezonowe, które po kilku latach zginie, zczeźnie, rozpadnie się, rozkruszy się w wewnętrznych walkach i sporach.

A czyż nie pamiętamy, jak nasi wrogowie i przeciwnicy mówili, że oto na tych ziemiach żyje naród prymitywny i prosty, który nie potrafi stworzyć wysokiej kultury, wysokiej cywilizacji technicznej, dostatecznej siły, ażeby bronić we wszystkich okolicznościach swego państwa.

A dziś po dwudziestu latach — gdziekolwiek zwrócimy wzrok — widzimy wielki postęp i zwycięstwo! Prawdziwe zwycięstwo, osiągnięte przez Obywateli polskich!

Spójrzmy przed siebie! Stoi przed nami potężna, piękna fabryka, wzniesiona na pustkowiu. Powstało bujne i wielkie życie, które pulsuje nietylko dla tej okolicy, ale dla całej Polski, które powiązało tysiące wsi polskich,

tysiące ludzi — dla wielkiego celu, dla dźwignięcia Polski w zwyż!

Przed laty Niemcy mówili, że nie potrafimy produkować tych wytworów, że gdy obejmiemy Chorzów, to po kilku tygodniach fabryka wyleci w powietrze, że nie damy sobie rady; a przecież polscy inżynierowie i polscy robotnicy przeprowadzili produkcję dużo lepiej, aniżeli poprowadzili ją kiedykolwiek Niemcy.

I tak powstał zarodek siły, który stworzył — to, co dziś nazywamy „MOŚCICE"!

Przewodził nam w tej pracy jedyny Człowiek, który przed dwudziesty kilku laty był bodaj jedynym fachowcem w tej dziedzinie. Tym człowiekiem był Prof. Ignacy MOŚCICKI!

Wyraźmy mu cześć, stojąc wobec tego dzieła — które jest jego dziełem, dziełem Jego Ducha, Jego myśli, Jego woli. Potrafił Polskę podnieść wzwyż Prof. Ignacy Mościcki!

Prezydent Ignacy Mościcki niech żyje!

A oto drugi cud polski — powstaje małe pisemko!

Nie bójcie się Wielce Szanowni Panowie Redaktorowie wielkich pism. To maleńkie pisemko nie chce uczynić Wam żadnej konkurencji, ono nie dobiega do wszystkich czytelników, ono nie chce zastąpić Waszej wielkiej prasy. Ono zwraca się tam, gdzie właściwie nikt się zwrócić nie chce, do najmniejszego człowieka w Polsce — i to nie na drodze politycznej, ale z punktu widzenia jego fachowej pracy, jego wartości gospodarczej, tego wszystkiego co może stanowić o sile przyszłej Wielkiej Polski !!!

Mówiło się przecież, że „Polska jest to kraj pozbawiony oświaty, kraj który nie będzie łaknął tej strawy",

Oto przemija kilka lat i na tej wsi polskiej w okresie wielkiej biedy wyrasta olbrzymia rzesza 270.000 płacących prenumeratorów, którzy zaczynają tworzyć jedną wielką rodzinę gospodarczą, która w swoim codziennym trudzie, w swej codziennej pracy dźwiga Polskę w zwyż.

Oddajmy cześć tej pracy chłopskiej, bo na niej rzeczywiście Polska się opiera! NIECH ŻYJE POLSKI LUD!

A teraz idziemy — i spotykamy na naszej drodze wciąż nowe i niezwykłe zwycięstwa i cuda Polski!

Gdyby istniała jakaś maszyna elektryczna, którą możnaby było przełożyć do serca całego Narodu i sprawdzić na wskazówce, który to naród pragnie pokoju — to zdaje mi się, że pierwsze miejsce zajęłaby Polska!

Polska cały swój cel — widzi w „pokoju"! Ale nie dlatego Kochani Rodacy, ażeby chodzili do „szkółki Ligi Narodów", ażebyśmy się uczyli pacyfizmu! Nie dlatego pragniemy pokoju! Dlatego poprostu, że byliśmy przedmurzem wielu narodów w ciągu całych wieków.

Tysiąc lat krwawiła się Polska! Gdy za Jej plecami inne narody dorabiały się bogactw, stwarzały dzieła kultury i cywilizacji, my krwawiliśmy się, walczyliśmy w imię ich potrzeb, ich powodzenia, ich wielkości!

Możnaby powiedzieć, że przecież musi istnieć w świecie jakaś sprawiedliwość, że musi być wyrównany ten rachunek, mocą którego — jedne narody kosztem Polski wyrastały na wielkie potęgi — a dziś wskazują nam na sze potrzeby, w których żyjemy.

Gdyby jeszcze ustalić po kolei ludzi i warstwy społeczeństwa i zapytać „któraż to warstwa będzie najbardziej pragnęła pokoju". To trzeba powiedzieć, że rolnictwo! Ono przecież od tylu stuleci rysowało swój symbol pokryty mieczem.

A dziś to rolnictwo, reprezentowane przez setki tysięcy czytelników „Plonu" przepojone w duszy miłością Ojczyzny — dźwiga myśl pokoju w tym Narodzie, który sam jest jakgdyby krystalizacją pokoju, odbiera sobie ostatni grosz i funduje Armii Polskiej samoloty i karabiny maszynowe.

Cóż to za cud się dokonuje. Oto w maleńkich sercach ludzkich zbudziło się poczucie, że **dziś nikt nie jest pewny jutra — jeżeli nie jest silny!** Że dziś tylko siła i wielkie uparte zwycięstwo! Poczucie honoru **Chęć solidarnego maszerowania przeciwko wrogowi — gwarantuje pokój umiłowany!**

I dlatego możemy się zwrócić dziś z tego miejsca do Naczelnego Wodza Armii Polskiej Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza i powiedzieć mu: „oto sieje plon wielka rzesza milionowa, rzesza ludu polskiego, sieje plon obrony, plon zwycięstwa!

Nie ma — wydaje mi się — większego i bardziej wartościowego siewu, jak siew woli i serca ludzkiego! Wydaje mi się, że nie ma większej gwarancji jak ta, gdy miliony ludzi stanowią „jedność", której nic nie rozkruszy!

I dlatego, gdy dziś zjawiają się obcy ludzie w Polsce i pytają się „dlaczego to dziś w Polsce jest taki spokój" — odpowiadamy im, że spokój ten jest wynikiem naszej decyzji, że wiemy co mamy czynić w każdej okoliczności.

Do wszystkich naszych sąsiadów wyciągamy rękę zgody, ale gdy który z nich wyciągnie „łapę“ po polską ziemię — to odpowiemy im — tym co dzisiaj fundujemy“!

Następnie p. wicepremier wręczył akt nadania Złotego Krzyża Zasługi red. »Plonu« inż. Tereszczence, poczym samoloty wykonały szereg ewolucji i odleciały.

Po uroczystości odbył się w salach Kasyna w Mościcach bankiet z udziałem p wiceprem. inż. Kwiatkowskiego, gen. Łuczyńskiego, ks. inf. Lubelskiego, dyr. Wowkonowicza, posła inż. Hüpscha, przedstawicieli władz miejscowych, delegatów czytelników »Plonu« z całej Polski oraz przedstawicieli prasy i innych, na którym przemawiało wielu delegatów z różnych dzielnic kraju. Przemówienie ks. inf. Lubelskiego i odśpiewanie hymnu narodowego zakończyło bankiet.

Organizacja całej uroczystości była wzorowa.

Funkcje porządkowych pełniły oddziały ZS. z Tarnowa i Mościc. Prasą zaopiekował się Komitet uroczystości niezwykle serdecznie, delegując nam na »opiekuna« i informatora inż. Udryckiego, któremu za jego trud i niezwykle gorliwe i serdeczne zajęcie się nami składam imieniem wszystkich kolegów i własnym serdeczne podziękowanie. W. H.

KRONIKA

W ubiegłym tygodniu złożyli na ręce Pana Starosty Powiatowego Mieczysława Syski w Tarnowie, z przeznaczeniem na F.O.N.: 1) Dzieci szkoły Baja Jakow — 30 zł., 2) Engelberg Izak w Tarnowie, ul. Lwowska 10 — 20 zł., 3) Dzieci szkoły powszechnej Safa Berura w Tarnowie — 200 zł., 4) Dawid Goldman, Tarnow, Piłsudskiego 17 — 20 zł., 5) Pracownicy fabryki świec „Pszczółka“ — Legionów 9 — kwit na wpłacone 34 zł. za 2 bony P. O. P., 6) Firma Schwanenfeld i S ka w Tarnowie — obligacje Pożyczki Narodowej na 100 zł, 7) Englander Samuel, Tarnów, Kolejowa 9 — obligacje Pozyczki Narodowej na 50 zł., 8 Samorząd szkolny pryw. Gimnazjum Safa Berura w Tarnowie — obligacje Poż. Nar. na 100 zł, 9) Muller Gutman, Tarnów, Targowa 10 — kwit na wpłacone 17 zł. za bon P. O. P, 10) Jakub i Beila Wild, Tarnów, Orlicz Dreszera 2 — torebkę damską srebrną, 4 różne przedmioty srebne i 8 monet srebrnych, 11) Helena Zarębina, Tarnów, Krasińskiego 29 — srebrną cukiernice i szczypce i 3 złote pierścionki, 12) Abraham Spielman, Tarnów, Legionów 9 — damską torebkę srebrną, 2 srebrne papierośnice i złoty ołówek, 13) Zofia Huberowa, Tarnów, Urszulańska 21 — bransoletkę damską srebrną, 6 różnych przedmiotów srebrnych, szpilkę złotą i 12 monet srebrnych, 14) Abraham Strauss, Tarnów, Brodzińskiego 24 — 2 przedmioty srebrne, 15) Samuel Perlberg, Tarnów, Kaczkowskiego 6 — 3 pierścionki złote, 16) Żyd. Klub Tow. „Muza“ w Tarnowie — 50 zł., 17) Jerzy Smalec, Tarnów, Restauracja p. Sulka — 5 zł, 18) Służba Szpitala Powszechnego — 50 zł., 19) Wolf Goetzler, Tarnów, Wałowa 26 — 100 zł. oraz 50 monet srebrnych, 20) Zw. Obyw. Kobiet w Łękawce — 15 zł., 21) Parafialna Akcja Katolicka przy Parafii X. X. Misjonarzy w Tarnowie — kwit na wpłacone 580 zł. na P. O. P, 22) Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Tarnowie — kwit na wpłacone 100 zł. na P. O. P. i obligacje Pożyczki Konsolid. na 50 zł., 23) Stow. „Caritas“ przy kościele X. X. Misjonarzy w Tarnowie — kwit na wpłacone 100 zł. na P. O. P., 24) Ks. Superior Szymański Bronisław w Tarnowie — kwit na wpłacone 300 zł., 25) Gmina szkolna uczniów Państw. Szkoły Ogrod. w Tarnowie — kwit na wpłacone 51 zł. za 3 bony P. O. P., 26) Bratnia Pomoc Uczniów Państw. Szkoły Ogrod. w Tarnowie — kwit na wpłacone 60 zł. za 4 bony P. O. P., 27) Szkoła powsz. im. Słowackiego w Tarnowie — kwit na wpłacone 100 zł. na P. O. P., 28) Komitet Rodzicielski szkoły im. Słowackiego w Tarnowie — kwit na wpłacone 100 zł. na P. O. P., 29) Klasa VI Szkoły powszechnej im. Słowackiego w Tarnowie — kwit na 34 zł. za 2 bony P. O. P., Klasa VII tej samej szkoły — kwit na wpłacone 17 zł. za bon P.O.P., 30) Cheskel Klapholz, Tarnów, Krakowska 22 — obligacje Poż. Narod. na 50 zł, i 2 przedmioty srebrne, 31) Samuel Dintenfass, Tarnów, ul. Szeroka 9 — obligacje Poż. Konsolid. wartości 50 zł. i 3 przedmioty srebrne, 32) Mieczysław Pillersdorf, Tarnów, ul. Krasińskiego 5 — obrączkę ślubną i 8 przedmiotów srebrnych, 33) Sabina Klein, Tarnów, Krakowska 3 — obligacje Poż. Nar. na 100 zł. i 10 monet srebrnych, 34) Maria Rosieńska, Tarnów, Orlicz-Dreszera — damską złotą bransoletę, 35) Koło Związku Rezerwistów w Tarnowie — kwit na wpłacone 100 zł. na P. O. P., 36) Maria Adler., Tarnów, Urszulańska 25, — obligacje Poż. Narod. na 200 zł. i 16 monet srebrnych, 37) Jakub i Anna Wandstein, Tarnów, Wałowa 16 — kwity na wpłacone 105 zł. jako I szej raty na P. O. P., 38) Mieszczak Karol, Chyszów — obligacje Poż. Narod. na 100 zł., 39) Gustaw Goldfuss, Tarnów, Zielona 24 — 3 przedmioty srebrne, 40) Arie Fred, Tarnów, Rynek 20 — złoty łańcuszek z wisiorkiem i 60 monet srebrnych, 41) Bezrobotni pracownicy umysłowi zatrudnieni przez Pow. Komitet Pom. Zimowej w Tarnowie — kwit na wpłacone 100 zł. na P.O.P., 42) Ks. Jan Słowik z Pleśnej — 20 zł., 43) Kat. Stow.,

Mężów w Klikowej — 10 zł., 44) Mojżesz Schnur, Tarnów, Szpitalna 10 — 10 zł. i monetę złotą, 45) Zw. Pracy Obyw. Kobiet, Poręba Radlna — 10 zł. 46) Józef Czarny, Tarnów, Krakowska 38 — 40 zł., 47) Józefa Lentnerowa, Tarnów — 50 zł. i srebrną papierośnicę, 48) Dr Anna Wasserman, Tarnów, ul. Focha — zegarek srebrny i 5 monet srebrnych, 49) Dr Juliusz Dresner, Tarnów, Krakowska 15 — 2 monety srebrne, srebrna papierośnica i obligacja Państwowej Pożyczki Konwersyjnej, 50) Żydzi wysiedleni z Niemiec, przebywający w Tarnowie — 27,50 gr., 51) Grono nauczycielskie i uczniowie Szkoły Mechanicznej w Tarnowie — kwit na wpłacone 204 zł. za 12 bonów P. O. P.

Wielkie Doroczne Zebranie Inwalidów, Wdów i Sierót w Tarnowie odbyło się dnia 3 maja 1939 r. pod przewodnictwem posła Jana Łobodzińskiego z Nowego Sącza, jako Delegata z Zarządu Głównego. Zebranie to zaszczycili przedstawiciele Władz i Urzędów, a mianowicie: w imieniu Starostwa p. Kierownik Referatu Inwalidzkiego J. Giebułtowski, imieniem Garnizonu i Dowódzcy Pułku p. podpułkownik Wójtowicz, imieniem Miasta p. Mgr. Dyrlaga, zaś Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny p. prof. Franc. Kruszyna, oraz Delegaci Kół z Bochni i Pilzna. W zebraniu wzięło udział ponad 500 osób. Zebrani uchwalili wśród dużego entuzjazmu deklaracje gotowości poniesienia każdej ofiary dla Państwa i w miarę możności subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej — najbiedniejsi zaś złożyć datki na F. O. N. W deklaracjach tych, które zostały wysłane do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prof. Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Polski Śmigłego Rydza, Pana Ministra Józefa Becka i Pana Wojewody Krakowskiego Dra Tymińskiego zebrani wyrażają uznanie i pełne zaufanie Najwyższym Dostojnikom Państwa i Rządowi.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożyli: p. Antoni Skoczowski, p. Zygmunt Żarnowski, p. Jan Weigensperg którzy również w swoich przemówieniach przedstawili powody i obowiązki jakie ciążą na nas jako Inwalidach Wojennych w ponoszeniu ofiar względem Ojczyzny. W dyskusji przemawiało szereg członków. Szczególnie podkreślić należy, że tak treść przemówień jak i przebieg obrad odbył się w poważnym nastroju.

Rezerwiści Koła Tarnów na P. O. P. i F. O. N. Z końcem kwietnia b. r. odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Koła Związku Rezerwistów w Tarnowie celem subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Zebranie zagaił b. Prezes Koła Syrek Stefan, następnie ref. wych. obyw. Prof. Gancarzyk Wł. wygłosił referat na temat: „Polskę obronisz karabinem", wreszcie przemówił do licznie zebranych wiceprezes Koła Prof. Plutzer Aleks., który w gorącym apelu wezwał obecnych do spełnienia ich należnego obowiązku wobec Państwa, poczem uchwalono przez aklamację następującą rezolucję:

„Jako symbol naszej gotowości do wszelkich ofiar i czynów koniecznych dla obrony Państwa, uchwalamy subskrybować zależnie od naszych możliwości materialnych kwotę 100 zł. (słownie: sto złotych) na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i równocześnie złożyć powyższą kwotę na Fundusz Obrony Narodowej.

Zarazem postanawiamy zachęcić swych najbliższych do pomnażania F. O. N. i subskrypcji P. O. P."

Powyższą rezolucję wraz z kwitem na 100 zł. na F.O.N. złożyli na ręce p. Starosty powiatowego w dniu 4 bm. w imieniu Zarządu Powiatu i Koła prezes prof. Kruszyna Fr. i wiceprezes prof. Plutzer Aleksander.

Z Mielca donoszą:

(TK) **Wybory do Rady Miejskiej w Mielcu.** Na podstawie ustawy z dnia 16 sierpnia 1938 r. o wyborze radnych miejskich (Dz. U. Rz. P Nr 63 poz. 480) zarządzone zostały wybory do Rady Miejskiej w Mielcu na dzień 4 czerwca 1939 r.

(TK) **Ogólny wynik subskrypcji POP. w K. K.O. w Mielcu** Komunalna Kasa Oszczędności powiatu mieleckiego w Mielcu, ul. Piusa XI. L. 2., która w bieżącym roku obchodziła jubileusz 40 sto lecia swej b. żywotnej działalności, jako placówka subskrypcyjna — oddała mrówczą pracą dyr. Adama Ungeheuera i jej personelu —, cały wysiłek dla dobra Ojczyzny w okresie subskrypcyjnym, osiągając ze wszystkich placówek ilościowo i jakościowo największe rezultaty, które przeszły wszystkie oczekiwania.

Na ogólną ilość 1016 subskrybentów w tejże Kasie suma ogólna subskrypcji zamknęła się kwotą 72 040 zł., a suma wpłaconych kwot na poczet subskrypcji 39.084 zł., w tym razi zbyt mała cyfra 57 izraelitów na kwotę 3.120 zł.

W zakreślonej kwocie mieści się również 468 zł. wpłaconych przez młodzież szkolną publ. szkoły powsz. męskiej w Mielcu, która oddała Wodzowi Armii Polskiej na cele dozbrojenia lotniczego cały swój długo oszczędzany majątek.

M. in. darami na F.O.N. złożyli w K.K.O. pp. mjr. Piotr i Zofia Zagórowscy z P.Z.L. złote obrączki ślubne.

(TK) **3 go Maja wielką manifestacją gotowości bojowej C. O. P.** Dzień 3-go Maja upłynął w Mielcu pod hasłem miłości dla Armii, a szczególnie lotnictwa, którego skrzydlate ptaki, wyprodukowane w Wytwórni Płatowców P.Z.L. w Mielcu, osłaniać będą w przyszłości bezpieczeństwo obywateli ziemi mieleckiej.

Uroczystości rozpoczęły się sumą w kościele parafialnym, po której odbyła się jedna z najwspanialszych defilad, jakie kiedykolwiek widział Mielec, a w której wzięły udział wszystkie organizacje społeczne i o charakterze wojskowym ze sztandarami. Na szczególne wyróżnienie zasługuje piękna postawa około 300 junaków P.W. i bardzo liczny udział Ochotniczych Straży Pożarnych, które wystąpiły z kompanią rowerzystów.

Pod pomnikiem Wolności przemówił do nieprzejrzanych tłumów p. prof. Kania, którego słowa były odzwier

ciedleniem patriotycznych uczuć społeczeństwa mieleckiego C.O.P. To nastąpiła podniosła manifestacyjny uchwała, by tegoroczne Święto Wolności obchodzono poraz ostatni w ramach szczupłych granic, wyznaczonych traktatem wersalskim, gdyż Polska wielka, mocarstwowa — to również Prusy Wschodnie, Gdańsk, Pomerania, Śląsk Opolski i wody Bałtyku. Słowa pieśni: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz, ni dzieci nam germanił..", którymi podniosłą uroczystość zakończono — oto zadokumentowanie tężyzny moralnej i gotowości bojowej społeczeństwa mieleckiego.

Zbiórka na Dar Narodowy T. S. L. przyniosła 213 zł. 86 gr.

Z Brzeska donoszą:

(W.G.) **Młodzież szkolna na F. O. N.** Dzieci szkoły powszechnej Nr II. w Brzesku zebrały między sobą kwotę 152.87 zł i złożyły na F. O. N. Uczeń II klasy Stanisław Czapkiewicz ofiarował wszystkie swoje oszczędności w kwocie zł 17. Szkolna kasa oszczędności i współdzielnia uczniowska subskrybowały Pożyczkę O.P. w kwocie zł 40.

Uczniowie szkoły dokształcającej w Brzesku zebrali między sobą na F.O.N. kwotę zł 26

(W.G.) **Onegdaj odbyło się w Brzesku doroczne posiedzenie Rady Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych.** Obradom przewodniczył sekretarz Wydz. Pow. W. Góra. Sprawozdania złożyli prezes Zarządu insp. Sroka oraz instruktor Ostrowski. Zarząd wybrano w dotychczasowym składzie. Uchwalono urządzić w jesieni powiatowy zjazd wszystkich Ochotniczych Straży Poż. połączony z zawodami sprawności bojowej.

Zaprzysiężenie rekrutów miejscowego pułku w Tarnowie.

Dnia 10 maja odbyła się w Tarnowie podniosła uroczystość zaprzysiężenia rekrutów miejscowego pułku. Do zebranych na dziedzińcu koszar przy ul. Mościckiego rekrutów wobec licznie przybyłych przedstawicieli władz, duchowieństwa, związków i organizacyj oraz szerokich rzesz publiczności, wygłosił przemówienie płk. Matuszek, apelując do rekrutów, aby zawsze pamiętali, że są żołnierzami polskimi i żeby honor swój żołnierski cenili nad wszystko. Przemówienie swoje zakończył płk. Matuszek podniosłym wezwaniem do Boga, żeby sprawił, by żołnierz polski spełnił swoje szczytne zadanie, w razie gdyby Ojczyzna go potrzebowała. Po przemówieniu płk. Matuszka duchowni poszczególnych wyznań odebrali od rekrutów przysięgę. Uroczystość zakończyła defilada rekrutów, urządzona na ul. Mościckiego.

„Przez oświatę i kulturę Żołnierza do potęgi Państwa".

JÓZEF PIŁSUDSKI — powiedział:

„Jeżeli żołnierz piękności wewnętrznej niema — boję się o naród taki, gdy próba wojenna wypadnie".

W roku bieżącym, podobnie jak i w roku ubiegłym, Tydzień propagandy i zbiórki Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w okresie od 12-go do 18-go maja. Hasłem Tygodnia jest »Przez oświatę i kulturę żołnierza do potęgi Państwa«.

Komitet Honorowy Tygodnia Polskiego Białego Krzyża stanowią: Pani Marszałkowa Marta Rydz Śmigłowa; P. Min, Spraw Wojsk. Gen. Dyw. Tadeusz Kasprzycki; P. Min. W. R. i O. P. Prof. Dr Wojciech Świętosławski.

Obywatele!

Przed 20 laty w okresie zmagań o granice Ojczyzny powstał Polski Biały Krzyż. W okresie krwawych zmagań na froncie i później w czasach pokoju — Polski Biały Krzyż niezmordowanie nieustępliwie prowadzi swą pracę — opieki nad żołnierzem.

Nietylko bowiem rany i choroby trzeba leczyć. Wojsko niech będzie również szkołą duchową dla tych — którzy nie mogli przez szkołę taką w życiu przejść.

Każdy żołnierz niech wyjdzie z wojska nie tylko jako wyćwiczony obrońca Ojczyzny, ale jako świadomy swych praw i obowiązków obywatel.

Ku temu dąży praca Polskiego Białego Krzyża. Środkiem zaś do tego celu jest oświata w wojsku.

Dlatego też każdy Obywatel winien nieść współpracę i pomoc Polskiemu Białemu Krzyżowi. O żołnierzu nie wolno pamiętać tylko wtedy — gdy zbliża się chwila alarmu. O żołnierzu należy pamiętać zawsze. Nie wystarcza jednak — pamiętać — trzeba się nim opiekować — zespalać żołnierza ze społeczeństwem, a społeczeństwo z żołnierzem

Zapisujcie się na członków Polskiego Białego Krzyża!

100.000 zł na P. O. P. Roman Książe Sanguszko z Gumnisk subskrybował na P. O. P., 100.000 zł ponadto pracownicy umysłowi Księcia subskrybowali 10.000 zł., a fizyczni 5.000 zł.

Bojkot towarów i pism niemieckich.

Z inicjatywy Polskich Federacji Obrońców Ojczyzny odbyło się dn. 10 bm. wielkie zebranie w sali Magistratu w Tarnowie delegatów poszczególnych zawodów i organizacji tarnowskich, na którym uchwalono ogłosić bojkot towarów i pism niemieckich. Zawiązał się specjalny komitet który ma poinformować społeczeństwo polskie, które firmy i towary należy bojkotować. Spodziewamy się że za przykładem Tarnowa pójdą inne miasta polskie.

Pomidory.

To jarzyna najbiedniejszego, ale również najwykwintniejszego stołu.

Stąd uprawa tej jarzyny powszechna, ale ileż popełniamy w niej błędów.

Otóż przedewszystkiem niewłaściwy dobór odmiany, jakie nam różni przygodni handlarze za marny grosz w ręce wtykają. Nic bardziej nie znajduję rozrzutnego, jak każdy grosz wydany na taką rozsadę. To też rozsad należy szukać w pewnych firmach ze Szkołą Ogrodniczą w Tarnowie na czele.

Dalej uprawa gruntów! — Pomidor to bardzo żarłoczna roślina. Potrzebuje dużo i wszystkich rodzai pokarmów, ziemi głęboko zrytej, przewiewnej, gnojonej nawozem przegniłym, kompostami.

To też w dołki głęboko wykopane damy kompostu, w braku tegoż dobrze grzegniłego nawozu — w przemieszaniu z lżejszą ziemią, by powstala stąd mieszanina przewiewna dobrze zachowująca wilgoć i chłonąca nawozy pochodzenia amoniakalnego i potasowego.

Zatem damy **siarczanu amonu i soli potasowej** względnie kalimagnezji, w stosunku pół na pół dobrą łyżkę stołową, drugą zaś łyżkę tomasyny pod każdy krzak. Oczywiście, że wszystko to dobrze wymieszamy.

Również dobrą będzie **supertomasyna azotniakowana** z dodatkiem kalimagnezji lub soli potasowej w ilościach równych.

Samo sadzenie wykonamy najlepiej o parę dni później przesypując żądane nawozy ziemią próchniczną i takąż ziemią obsypując korzenie, czy też grudkę ziemi z korzeniami, jaką powinna mieć każda rozsada.

Dalsze prowadzenie to przecinka pędów bocznych, bacząc by pędy kwiatowe były zebrane w piętra nad sobą, co jest do osiągnięcia przez obcinanie pędów bocznych.

Jak dalej prowadzić — to kwestia amatora hodowcy. Można na jeden pęd, można na dwa, można na murze jak winorośl. Zasada wszędzie jednaka. Chronić pędy kwiatów. — W połowie sierpnia przytniemy wierzchołki, by niepotrzebnie już nowych pędów nie wytwarzać.

Po przyjęciu **saletrujemy** oraz obsypujemy kopczyki, gdyż pomidor wypuszcza korzenie boczne, i w ten sposób więcej pokarmów pobiera.

Oto główne zasady dobrej uprawy pomidora.

Nawozy kupować w „Plonie"! **Inż. J. B.**

SPORT.

Mościce—Tarnovia 2 3 (1:1)

(H) Mościce 7 maja. Oczekiwane z ogromnym zaciekawieniem przez cały tarnowski światek sportowy rewanżowe zawody tych lokalnych rywali odbyły się w Mościcach wobec przeszło 2000 widzów. Ogólnie liczono się, że Tarnovia osłabiona brakiem Klimka, Donnersberga, Bazalego i z kontuzjowanym Łabną ulegnie coraz lepiej grającym Mościcom. Tarnovia jednak sprawiła wszystkim swoim sympatykom miłą niespodziankę i zagrała bardzo dobrze we wszystkich liniach, uzyskując zasłużone zwycięstwo.

Sam przebieg zawodów ze względu na zdenerwowanie graczy, nie był specjalnie ładny, ale mimo że gra nie stała z tego powodu na zbyt wysokim poziomie, była interesującą.

Mecz rozpoczął się sensacyjnie, bo już w 1-szej minucie strzał Kozuba odbija bramkarz Tarnovii Zmuda, a nadbiegający Famula dobija piłkę do siatki. 1.0 dla Mościc. Chwilę później ostry strzał Kozuba broni Żmuda „nakrywką". Zwolna Tarnovia zaczyna się rozgrywać i przenosi grę na połowę Mościc, jednak kilka strzałów napastników Tarnovii idzie na aut. Strzał Majętnego a później Kokoszki broni bramkarz Mościc. W 29 min. Majętny z kilku metrów strzela wyrównującą bramkę. Ostatnie minuty przed pauzą upływają na zmiennych atakach obu drużyn, przyczym Zmuda łapie wysoką piłkę Osesika i ładnie piąstkuje, wykazując duże zdolności bramkarskie.

Po pauzie znowu w 1-szej minucie gry, po kiksie Mroza, zdobywa Kozub z przeboju drugą bramkę dla Mościc. Jest to jednak ostatni sukces Mościc. Tarnovia bierze się nie na żarty do roboty i uzyskuje znaczną przewagę — wyróżnia się Łabno i Roik II, którzy pchają niezmordowanie atak naprzód. W 16 min. Majętny z przeboju uzyskuje ponowne wyrównanie. Przewaga Tarnovii utrzymuje się nadal — gracze grają nerwowo przez co mnożą się „faule", w których z Tarnovii celuje Kokoszka, a z Mościc Kozub. W 35 min. Kokoszka głową z pięknej centry Roika I. zdobywa decydującą o zwycięstwie Tarnovii bramkę.

Ostatnie minuty gry nie są już ciekawe i nie przynoszą zmiany wyniku. Zaznaczyć należy, że na skutek kontuzji Wisora (obrońca) Mościce grały 2 gą połowę zawodów w 10 tkę.

Sędzia p. J. Seiduer popełnił kilka drobnych pomyłek, które jednakże nie zaważyły na wyniku zawodów.

Tabela Mistrz. Krak. Ligi Okręgowej.

		gier	punkt.	st. br.
1	Fablok	17	30.4	57:22
2	Olsza	17	23.11	41:21
3	Krowodrza	17	19 15	32.25
4	Tarnovia	15	18:12	32 23
5	Podgórze	16	18;14	26:17
6	Mościce	16	15:17	34:32
7	Chełmek	16	13.19	30;33
8	Zwierzyniecki	16	12:20	17.32
9	Grzegórzecki	15	11:19	22:41
10	Makkabi	14	9:19	20:39
11	Korona	18	8:28	24.45

(H) W niedzielę 14 bm. gra Tarnovia z Koroną w Tarnowie, a Mościce z Makkabią w Mościcach. Starania Tarnovii, ażeby oba te spotkania odbyły się łącznie w Tarnowie, nie odniosły skutku wobec czego nie będziemy mogli zobaczyć obu tych drużyn w najbliższą niedzielę — mecze będą równocześnie a szkoda.

Pryw. Koed. Kursy Dokształcające Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Tarnowie na F. O. N. złożyło 200 zł.

REPERTUAR KIN:

Marzenie: „Ludzie za mgłą" film francuski oraz dodatek: „Narciarskie mistrzostwa świata w Zakopanem".

Apollo: „Kobieta, którą kocham" z Paulem Muni oraz Tyg. Pata.

Dom Żołnierza: „Włóczęgi Północy" oraz doborowe dodatki.

Prenumerata w Polsce: roczna 6 zł, półroczna 3 zł, kwartalna 1·50, zł. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. 415.692 lub w Redakcji, drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała strona 120 zł. pół. str. 70 zł. ćwierć str. 40 zł. 1/8 str. 20 zł. 1/16 str. 10 zł W tekście 50% drożej, przed tekstem 100% drożej — Za wiersz milimetrowy za tekstem 95 gr.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu znaczny rabat.

Redaktor naczelny Witold Hruby. Wydawca: L. Styrna. Druk. L. Styrny w Tarnowie